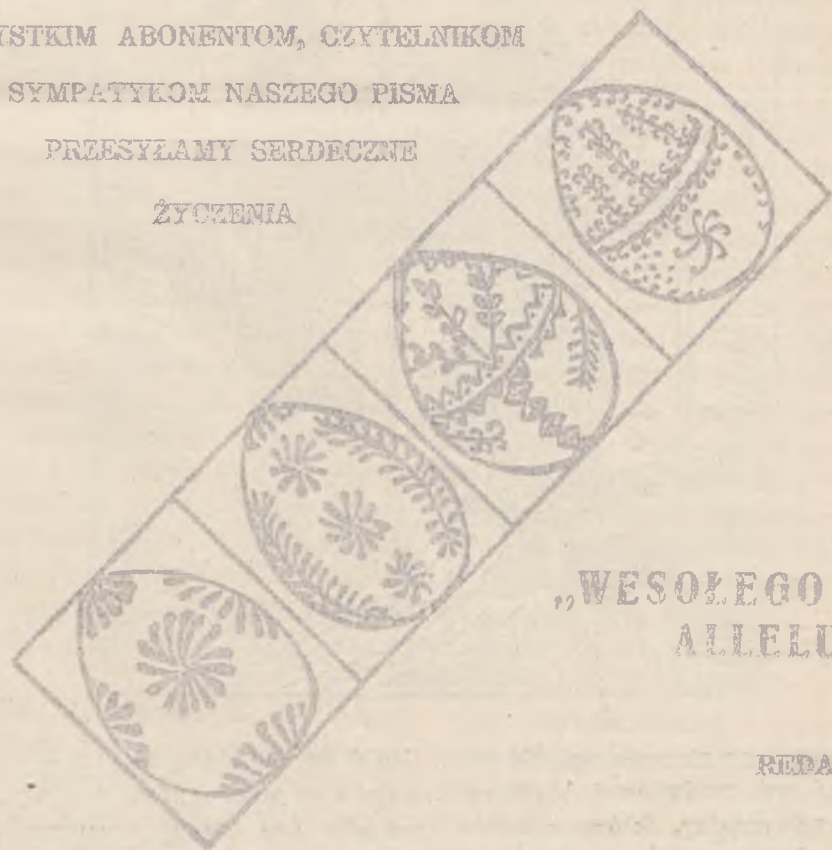
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

NOWINY KRAJOZNAWCZE

Tygodnik
Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej

Nr. 11 | KRAKÓW, 20 MARCA 1932 R. | Rok II.

WSZYSTKIM ABONENTOM, CZYTELNIKOM
I SYMPATYKOM NASZEGO PISMA
PRZESYŁAMY SERDECZNE
ŻYCZENIA

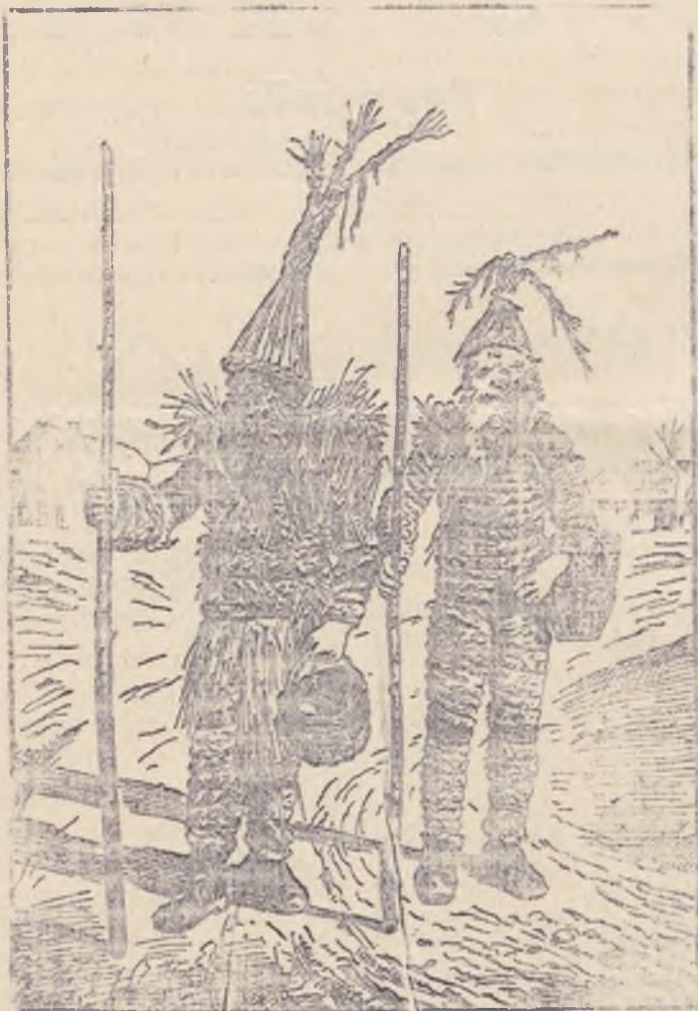


„WESOŁEGO
ALLELUJA"

REDAKCJA.

ZWYCZAJE WIELKANOCNE.

Zbliża się okres Wielkiejnocy. Jest to jedna ze sposobności, kiedy krajoznawcy mają możność, przenieść pracę krajoznawczą w teren, zetknąć się bezpośrednio z ludem, poznać jego kulturę w przejawach jego życia.



Nie mogąc gruntownie zgłębić całokształtu kultury ludowej, wybieramy pewną cząstkę, którą właśnie w czasie świąt możemy opracować. Część tę stanowią zwyczaje, zachowujące w sobie dawne tradycje, nieraz dla nas trudno zrozumiałe, ale zawsze ciekawe i pouczające.

Zwyczaje takie nie wystarczy opracować tylko ze strony „technicznej" t. zn. sfotografować, opisać dokładnie ich przebieg i t. p., ale chcąc je naprawdę poznać, trzeba się wczuć w ich istotę, i sięgając myślą do odległych czasów, szukać ich wytłumaczenia nieraz jeszcze u pogańskich źródeł. To niekiedy natrafia na pewne trudności, dochodzi się n. p. do paru hipotez, z których każde ma pewne prawdopodobieństwo; we większości jednak wypadków, po dokładnem zbadaniu ich źródeł, oraz wpływów ubocznych, oddziaływujących na nie w czasie, od ich powstania do dnia dzisiejszego, możemy dojść do zupełnego ich zrozumienia i poznania.

Nie mogąc opisać tu wszystkich zwyczajów, gdyż sam ich wszystkich nie znam a i niektóre z ich przejawów nie są znane nawet nauce, opisuję to raczej dla ilustracji załączonego obrazka jeden ze zwyczajów, rozpowszechniony w całej Polsce, ale dotąd jeszcze należycie nie opracowany. Jest to zwyczaj przebierania się chłopców za t. zw. dziadów śmigusznych albo też słomianych, który widziałem we wsi Dobrej (pow. limanowskiego), w Śmigustny Poniedziałek. Już od wczesnego ranka, chłopcy, zazwyczaj po dwóch, pookręcani słomą, z czapkami na głowach, sporządzonemi również ze słomy w kształcie stożka zakończonego trzema warkoczami, z maskami ze skóry baraniej na twarzach, dzierżący w jednej dłoni grubą laskę a w drugiej koszyk na podarunki, obchodzą wszystkie domy we wiosce. Zachodząc przed dom, skaczą, pomrukując do taktu, i zarazem bacznie patrzą wokoło, aby ich kto z domowników niespodziewanie nie oblał wodą, przed czem chronią się ucieczką. Otrzymawszy od gospodyni datek odchodzą do następnego domu. Przestają chodzić chwilę przed rozpoczęciem się mszy św. w kościele.

Ten zwyczaj jak i wiele innych powinno się opracować. I tem właśnie powinni się zająć wszyscy krajoznawcy, aby cząstką swej wiedzy przyczynić się do rozwoju nauki polskiej. Zainteresowanych skierowuję do kwestjonarjusza specjalnie w tym celu wydanego przez Komisję Kół Kraj. Mł. Szk. p. t: „Wielkanoc", gdzie znajdą szereg wskazówek oraz pytań ułatwiających im pracę. Kwestjonarjusz ten jest do nabycia w Komisji K. K. M. S., Kraków, Krowoderska 74. Prace mogą być nadsyłane do redakcji „Nowin Krajozn." lub też wprost do Komisji K. K. M. S.

B. K.

Djablik drukarski. W nr. 9-tym w artykule p. t. „Z językoznawstwa krajoznawczego" ma być na str. 1 kol. II-ga w wierszu 7 i 10 od dołu: (Słowenji), na str. 2 kol. II-ga w w. 17 ma być Hodża.

Już nieodwołalnie w następnym numerze będziemy zmuszeni podać do publicznej wiadomości nazwiska naszych dłużników. Czytelniku! postaraj się abyś nie figurował na tej czarnej liście.

WIADOMOŚCI ZJAZDOWE.

Jak się dowiadujemy, program pierwszego dnia Zjazdu Kół Kraj. Mł. Szk., podany w ostatnim numerze „Orlego Lotu", został zmieniony w ten sposób, że: Koła Kraj. mają się zjeżdżać w sobotę 30 kwietnia po południu lub wieczorem, gdyż 1 maja o godz. 8-mej rano nastąpi wyjazd do Wilanowa, i tam będą się odbywały w pierwszym dniu obrady Zjazdu. Po południu powrót do Warszawy, poczem udadzą się poszczególne Koła do wyznaczonych im szkół średnich, gdzie będą podejmowane przez gospodarzy, i tam też przenocują.

Uwagi: Na dworcu w Warszawie będą ustalone w dniu 30 kwietnia dyżury: 1 stały, 2-gi wędrowny towarzyszący każdej grupie do miejsca dla niej wyznaczonego. Przydzielony do danej grupy będzie towarzyszył jej stale w czasie pobytu w Warszawie.

Przed przyjazdem do Warszawy należy zapoznać się z wydawnictwem Warszawskiego Komitetu Regjonalnego p. t.: „Informacyjno - turystyczny Przewodnik po województwie warszawskiem" (rok wyd. 1932) Skład główny: Dom książki Polskiej Warszawa - Plac 3-ch Krzyży 8. Cena 5 zł. Również poleca się przewodnik z planem Warszawy pt.: „3 dni w Warszawie" w opracowaniu T. Sawickiego, do nabycia w księgarniach kol. „Ruch". Cena 1,50 zł. Koszt jednodniowego pobytu w Warszawie (utrzymanie i nocleg) wynosić będzie około 4 zł. od osoby.

Drugi dzień Zjazdu

w dniu 2 maja:

O godz. 9 rano zbiórka młodzieży i członków P. T. K. na ul. Karowej 31. Następnie wymarsz na Plac Marszałka Piłsudskiego i złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza przez Dziadka (prawdopodobnie będzie to weteran 63 roku), syna (uczestnika walk legjonowych) i wnuka rodziny krajoznawczej (koła muszą podać wiek swego najmłodszego członka).

Po złożeniu wieńca uda się młodzież na posiedzenie jubileuszowe P. T. K. do sali Rady Miejskiej w Ratuszu i zajmie miejsca na galerji. Posiedzenie jubileuszowe P. T. K. trwać będzie do godz. 13-ej. Po ogłoszeniu otwarcia przez Prezesa Towarzystwa odegrany będzie polonez As - Dur Chopina. Przemówienia przewidziane będą tylko dwa: gospodarza (chleb i sól) z ramienia miasta stoł. Warszawy i przedstawiciela Rządu. Następnie wygłoszone będzie przemówienie w hołdzie zmarłym członkom honorowym P. T. K.

Następnie wystąpią ze śpiewem lub muzyką ziemie (grupy etnograficzne): 1. od morza - „Hymn Kaszubski", 2. od gór - marsz góralski Podhalan, 3. od puszcz i kniei - chór lub muzyka Kurpiów, 4. od łanów i pól

chór Kujawian lub Łowiczan. Po reprezentacji 15 do 30 minutowe przemówienia: „przeszłość i przyszłość P. T. K.”. Po przemówieniu wystąpi chór górników Śląskich z pieśnią górników. Zamknięcie: głos z Litwy: „Litwo, ojczyzno moja”... wygłosi p. M. Frenkiel lub Osterwa. Wszyscy uczestnicy odśpiewają hymn państwowy. Po posiedzeniu uczestnicy udadzą się **na Zamek i do Belwederu** w celu złożenia hołdu P. Prezydentowi i P. Marszałkowi. Potem nastąpi przerwa obiadowa i zwiedzenie Wystawy Kół Kraj. Mł. Szk. O godz. 5 lub 6-tej po poł. młodzież z Komisją Kół Kraj. i Radą Główną zgłosi się w **Ministerstwie Oświaty**, gdzie ewent. zostanie przyjęta przez P. Ministra W. R. i O. P.

O godz. 19.30 lub 20 tej w sali Rady Miejskiej odbędzie się **wieczornica krajoznawcza** młodzieży z udziałem członków P. T. K., Władz i zaproszonych gości. Młodzież reprezentować będzie „pieśń o ziemi naszej” (Roczny cykl obrzędowy: 1. wiosna - gaik - Koło żeńskie, 2. wiosna - kogutek - chłopcy, 3. lato - sobótka - dziewczęta i chłopcy 4. lato dożynki - korowód wieńcowy i pieśni z życzeniami jubileuszowemi, 5. jesień wesele - fragment obrzędu i tańca, 6. zima - kolęda. Między poszczególne punkty wstawione będą t. zw. interludja: pieśni inscenizowane, chóry i t. p. Całość nie ma mieć cech estradowych odbywać się będzie na środku sali z ewentualnem wyzyskaniem podjum. Będzie to zabawa młodzieży, pożądany przeto jest udział jakiejś orkiestry szkolnej.

Trzeci dzień Zjazdu

w dniu 3 maja:

1. Młodzież na rewji na Placu Marszałka Piłsudskiego (dla młodzieży zarezerwowana będzie galerja Pałacu Saskiego).
2. Zwiedzanie Warszawy.
3. Przejażdżka statkiem po Wiśle.
4. Zebranie ogólne i herbatka pożegnalna.

Każde Koło winno zawiadomić Radę Główną P. T. K. (Warszawa, ul. Karowa 31) o godzinie przyjazdu, dworcu, ilości osób (chłopców, dziewczynek), imieniu i nazwisku kierowników grup przyjeżdżających najpóźniej do 10 kwietnia. Przedmioty przeznaczone na wystawę należy wysyłać najpóźniej do dnia 10 kwietnia do P. T. K. Warszawa, ul. Karowa 31.

Ogłoszenie.

Termin „**Konkursu na grę lub zabawę krajoznawczą**” ogłoszony w 5 Nr. II. R. przez Koło Kr. Państ. Sem. M. w Krakowie na prośbę b. licznie zainteresowanych, przedłuża się **do dnia 8. IV. 1932 włącznie.**

Zarząd Koła
P. Sem. M.



Następny numer „Nowin Kraj.” wyjdzie z druku po ferjach św. z datą 10. kwietnia 1932 r.

KRONIKA.

Odczyt Krajoznawczy w Poznaniu. W Poznaniu w sobotę dnia 5. b. m. odbył się w sali „Collegium Medicum" o godz. 6-tej wieczorem odczyt p. dr. prof. St. Pawłowskiego pt. „Na najdalej wysuniętym na południu krańcu Polski". Odczyt odbył się staraniem zarządu Kół Kraj., a zgromadził wiele publiczności zainteresowanej (z p. kuratorem na czele) oraz młodzieży Kół Krajoznawczych. Prelegent najpierw objaśnił znaczenie tego cypla Polski najbardziej na południe wysuniętego a to: łagodny klimat, rudy i wody mineralne. Po wskazaniu trasy na mapie, zobaczyliśmy szereg obrazków z tych okolic (Huculszczyzny): Kosów miejscowość klimatyczna, pasma Czarnohorskie, widoki z nad Czeremoszu Czarnego, środki komunikacji (konie huculskie), potoki i wodospady o wodzie szczawiowej, skałki krystaliczne w połud. części Czarnohory oraz wapienne, ostatnią górę w najdalej na południe Polski wysunięta i piękny widok roztaczający się z niej. P. prof. Pawłowski przy każdem przeźroczu dawał zrozumiałe a szczegółowe objaśnienia.

M. KOLANKO.

„Wieczornica Podhalańska". Staraniem Koła Krajoznawczego Gimn. Ż. im. PP. Urszulanek w Krakowie, została urządzona w niedzielę dn. 13. III. 1932 „Wieczornica Podhalańska", która zgromadziła bardzo licznie publiczność wprowadzoną przez uczenice tegoż Zakładu. Wieczornicę przygotował p. prof. Dr. Józef Premik, opiekun miejscowego Koła.

R. K.

Staraniem Koła Krajozn. im. Wł. Pawlicy przy Sem. Ż. im. św. Rodziny został urządzony „Wieczorek" na którego program złożyły się: monolog komedyjka 1 akt. pt. „słowo wylatuje wróblem, a powraca wołem", djalog „wiec córek" - chór uczenic Sem. oraz tańce narodowe. R. K.

***

ROZRYWKI UMYSŁOWE.

Zadanie sylabowe

ułożyła „Ciemno - Panienka".

Z następujących 43 sylab: a - al al - bra - cja - cja - dni - dja - djak dmo - dło - e - ga - ge - hof - i - je ka - ko - len - lu - ła - wen - mi mier - mio - na - ne - no - rał - ro szer - ti - wa - wa - we - wer - wi wicz - wo - za - ze - zo —

— utworzyć 15 wyrazów o niżej podanem znaczeniu. Pierwsze litery trafnie odgadniętych wyrazów czytane z góry na dół dadzą hasło pod jakiem obecnie żyją krajoznawcy.

Znaczenie wyrazów: 1) poeta obecnej doby 2) roślina — pasożyt 3) oficer marynarki 4) konstelacja gwiazd 5) bogini grecka 6) inaczej zmora 7) miasto we Włoszech 8) część mieszkania 9) wehikuł 10) rodzaj sportu 11) twórca języka miedzyn. 12) uczą w szkole 13) zgasła gwiazda filmowa 14) spójnik 15) powolna przemiana.

NASZA ŚWIETLICA W KRAKOWIE.

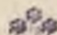
Mieszkać w Krakowie i nie znać świetlicy to tosamo co „być w Rzymie i papieża nie widzieć"! Gdyby Dante żył w naszych czasach, to znalazłby w niej i czyściec, i niebo, i nawet... Beatriczę! Na wspaniałych drzwiach wiodących do tego przybytku Muz i... i... (och! doprawdy niewiem, jak jest rodzaj męski od Muza!) wywieszono napis: „A kto tu wchodzi, żegnaj się z nadzieją"... że Cię wypuszczą z powrotem. W świetlicy jest zawsze takie przepełnienie. Na pierwszym planie jest stolik, przy którym urzędują równocześnie: zarząd, redakcja, administracja, współpracownicy i sympatycy! W jednym kącie za parawanem ukryta jest drukarnia „N. Kr." coś w stylu Gutenberga. Gdy jest w ruchu to cała świetlica drży w posadach. Parawan wylepiony jest od zewnątrz rozmaitemi sentencjami jak np. „Cukier krzepi - krajoznawstwo lepiej"!

Drukarnia funkcjonuje bez zarzutu. Raz tylko zginęła jedna literka „ę". Co to były za awantury! Wszystkich bezrobotnych krajoznawców wezwano na ratunek! A ci poczciwi chłopcy jak zaczęli szukać - tak wszystkie mapy i prace krajoznawcze poprzewracali do góry nogami! Ale proszę sobie wyobrazić, gdzie też ona była! Otóż przez ciekawość zaglądnęła do... kosza redakcyjnego! Tam odurzona różnorodnością pomysłów, znużona rytmem odrzuconych wierszy i ukołysana nudnemi artykułami... zasnęła!

W świetlicy można znaleźć wszystkie typy ludzi. Są tacy co nic nie robią tylko... porządkują. Wskutek tego numery gazetki „latają" z szuflady na półkę, z niej na krzesło, aż wreszcie osiadają... na podłodze. Drudzy znowu liczą: krzesła, obecnych, lampy i parasole. Najpopłatniejszy jest zawód niszczenia rzeczy niepotrzebnych. Człowiek ogarnięty tą manją potrafi podnieść każdą rzecz z ziemi i wrzucić do kosza. I to po jednej. Nieraz przemierzy tę przestrzeń po kilkaset razy. Także kandydat na ministra spraw wewnętrznych! Swoją drogą miałam raz z takim manjakiem awanturę. Otóż wziął moje nowe śniegowce i wrzucił je do kosza. Potem mi tłumaczył, że wszystko co leży na ziemi uważa za rzecz nieużyteczną.

Jednak nie wszyscy są tacy. Niektórzy wchodząc z ponurą miną, witają obecnych słowami: Ora et labora! Do tych wszyscy odnoszą się z uszanowaniem graniczącym ze czcią! Niektóre chwile w naszej świetlicy są bardzo wesołe i przyjemne. Do takich należy przybycie p. prof. Węgrzynowicza, albo też p. prof. Skopowskiego, mającego nam zapowiedzieć, że nakład „Nowin Krajozn." powiększył się w dwójnasób. A zresztą... przyjdźcie to zobaczycie!!!

I. T. A.



„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon
zniżkowy dla jednej osoby do teatru dźwiękowego „**Adria**" ul. Starowiślna 21. Ważny do 27. III. 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon
na zniżkę dla jednej osoby do kina „**Świt**", ul. Straszewskiego 18.
Ważny do 27. III. 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon
na zniżkę do teatru dźwiękowego „**Słońce**" ul. Lubicz 15, uprawniającą do nabycia jednego fotelu za cenę III-go miejsca.
Ważny do 27. III 1932 r.

„Nowiny Krajoznawcze"

Kupon
do kina „Promień" ul. Podwale 6, upoważniający do nabycia fotelu za cenę miejsca II. ważny z wyjątkiem niedziel i świąt oraz godziny 7-mej.

***

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Koresp. KOLANKO Poznań. Wszystkie pytania: tak patrz okólnik red. Nr. 6 „N. Kr.".

„Nowiny Krajoznawcze" wychodzą w każdą niedzielę z wyjątkiem ferji szkolnych.

Cena numeru poj. 10 gr. Z przesyłką przez pocztę: miesięcznie 60 gr kwartalnie 1.80 zł.

Cena ogłoszeń: cała strona 60 zł, mniejsze odpowiednio taniej. najmniejsze 2.50 zł.

Wydawca: Zrzesz. Kół Kr. Mł. Szk. w Krakowie w osobie opiekuna Dr Czesława Skopowskiego.

Redaktor nacz. Stanisław Szpilczyński. Redaktor odpowiedzialny Czesław Kozak.

Redakcja, administracja i drukarnia Kraków, ul. Straszewskiego 22 parter.

Czcionkami własnej drukarni „N. Kr." pod Zarz. C. Skopowskiego. P. K. O. Nr. [illegible]